Nr. 2. Kraków, Poniedziałek 2 Stycznia 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 2 stycznia. O g. 7 w. próba chóru mięszanego w „Lutni“.

Wtorek 3 stycznia. O g. 7 w. w teatrze: „Barbara Zapolska“ Dmuszewskiego i „Nowy rok“ Jasińskiego.

Środa 4 stycznia. O g. 6 p. p. walne zgromadzenie Koła literacko-artystycznego.

Czwartek 5 stycznia. O g. 6 w. walne zebranie w Bursie powszechnem. — O g. 7 w. widowisko na rzecz „głodnych dzieci“ w sali hotelu Saskiego. — O g. 7 w. w teatrze: „Barbara Zapolska“ Dmuszewskiego i „Nowy rok“ Jasińskiego.

Piątek 6 stycznia. O g. 10 rano walne zgromadzenie członków krak. oddziału Tow. pedagogicznego (seminarjum nauczycieli żeńskie). — O g. 4 p. p. zebranie celem zawiązania Klubu zbieraczy marek (ul. Stolarska 1 15, 1 piętro). — O g. 7 w. w teatrze: „Barbara Zapolska“ Dmuszewskiego i „Nowy rok“ Jasińskiego. — O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Kalendarz myśliwski.

Polować można na: Jelenie, kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce (koguty), słomki, bażanty, kuropatwy, dropie i pardwy, kuraki, dubelty, kulony, batalijony, dzikie gęsi, dzikie kaczki i łysy.— Co do kuropatw, te po pierwszych śniegach nie powinny być strzelane.

Kalendarz rybacki.

W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę. W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 tą a 1-szą łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Kalendarz. Dziś: św. Makarego op.; jutro: św. Daniela proroka.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 2 stycznia.

Muzyka kościelna. Chór kościoła N. P. Marji śpiewał wczoraj podczas sumy mszę Zangla in G dur na 4 głosy z towarzyszeniem organów, na graduale: „Gdy się Chrystus rodzi,“ na ofertorjum: „Cóżto proszę za nowina,“ na benedictus: „Przy onej górze,“ na zakończenie z ś: „Tryumfy króla niebieskiego,“ pastorałki harmonizowane przez Stan. Ochmańskiego.

Z życia towarzyskiego. Karnawał się rozpoczął, a z nim bale, wieczory i pikniki. Niezwykle ożywioną była noc z dnia 1 stycznia. Miasto nasze jak pod zaklęciem różczki czarodziejskiej przybrało świąteczny charakter. Zazwyczaj ciemne okna kamienic zapłonęły wesołem światłem — rzucając refleksy na ulice śniegiem pokryte. Płatki śniegu jak brylanty skrzyły się wśród nocy... Dalekie od głosy wesołych rozmów, skocznych dźwięków przekradały się na zewnątrz.

Ożywioną była noc! — nic dziwnego, starodawnym zwyczajem żegnano rok stary, witano z uśmiechem, z nadzieją rok nowy!

Z długiego szeregu zabaw, między innemi zanotowaliśmy serdeczne przyjęcia u pp. Głowackich, Glixellich i Mecherzyńskich. Zabawy przeciągnęły się późno w noc, pozostawiając po sobie jak najmilsze wrażenia.

Z „Lutni“. Dyrektor „Lutni“ zawiadamia wszystkich członków czynnych chóru „Lutni“ (panie i panów), że dziś w poniedziałek dnia 2 stycznia odbędzie się w lokalu „Lutni“ próba chóru mięszanego z utworów na przyszły koncert zapowiedzianych.

Stowarzyszenie rękodzielnicze „Praca“ chcąc skromnej dotąd bibljotece swojej przysporzyć funduszu na zakupno książek, urządziło w dniu wczorajszym w lokalu przy ul. Karmelickiej loterję fantową wraz z zabawą tańcującą.

Spora liczba gości wypełniła cały — dość szczupły lokal stowarzyszenia.

Fanty zbierane przeważnie między członkami nie błyszczały może zbytkiem, ale tem były dla wygrywających przyjemniejsze, że nie pochodziły z kwesty przymusowej, ale pod szczerą dewizą „czem chata bogata tem rada“ chętnie na cel szlachetny były niesione.

Dochód z wieczoru przedstawił poważną jak na stosunki skromnego stowarzyszenia sumę ogólną około 75 złr.

Dobre chęci i dobrą wolę wieńczą zawsze pożądane rezultaty.

Stowarzyszenie „Zgoda“. W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki z zabawy w sali strzeleckiej, winniśmy dodać, że zbieraniem fantów na tombolę, oraz zaaranżowaniem wieczorku zajmowali się pp. St. Reman, Zarachowicz, Pinkalski, Markus, Górski. Tańce prowadzili z wielką pomysłowością pp. Dzinbanowski i Splichal. Do pierwszego kadryla stanęło 82 par, do mazura 60. Z bogatego grona pięknych danserek zdążyliśmy zanotować panie: Pot., Kun., Mąk., Mal., Pin., pannę Eis. i Wir.

Zabawa zakończyła się o godzinie 6 rano.

Żywe obrazy, mające się odbyć dnia 5 stycznia na głodne dzieci, w sali hotelu Saskiego, będą nader urozmaicone. „Piast i Aniołowie“, „Aldona i branki“ będą objaśnione deklamacją ze śpiewów historycznych Niemcewicza, obraz „Litość królowej Jadwigi“, deklamacją pod tyt. „Kontusik Jadwigi“. Na wstępie zaś panna *** wygłosi prolog, napisany na tle dziejów bajecznych historji naszej. W przedstawieniu wezmą współudział: chór dzieci pod dyrekcją p. Buczka, oraz orkiestra 13 pułku z kapelmistrzem p. Hockiem. Ceny krzeseł w pierwszych trzech rzędach po 5 złr. w następnych po 3 złr., w ostatnich pięciu po 1 złr. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. Krzyżanowskiego. Początek o 6 wieczorem.

Sympatyczne i wzniosłe hasło „dla głodnych dzieci“, jak i samo widowisko niezwykłe i tak urozmaicone, każą nam przypuszczać, że bilety będą rozchwytane.

Na wystawie obrazów dnia 1 stycznia wieczorem, muzyka 13 pułku odegrała między innemi Poloneza Noskowskiego, intermezzo z op. Leoncavalla „Il Pagliacci“ i Suitę Griega Publiczność zebrana w liczbie 280 osób, za utwór Griega darzyła wykonawców oklaskami.

Pogrzeb ś. p. Eufrozyny (nie Eweliny) Eminowiczównej odbędzie się dziś o godzinie 2 po południu.

Składki na weteranów wojsk polskich r. 1830—1831, w miesiącu grudniu i sprawozdanie miesięczne. 20 ct.: p. Gajda Ludwik, po 50 ct Chryst August, ks. Drożdż, Smęda Jan; po 1 złr. Bugajski Władysław, ks. Chęciński Józef, Chiolski, Chojecki Michał, ks. Czerski Stanisław, dr. Dobruchowski Adem, Federowicz Edward, Fertig Zygmunt, dr. Fränkel Józef, Gatty Marek, Godocha Józef, Góra Franciszek, dr. Górski Czesław, Han Robert, I. S., Karpiński Kazimierz, Kurkiewicz Ludwik, Machnicki Henryk, dr. Michnik Władysław, Nensser Antoni, Nodzyński Bolesław, Pszórn Kazimierz, Pisz Władysław, Rosenberg J., Scheurich Henryk, Skulicz Sylwester, Sowiński Karol, Strzelbicki A., Warmski Eugenjusz, Wędewski, Węgliński, Włodarczyk Franciszek, ks. Wnękowicz Jan, Zagorowski Wojciech; trzech łaskawców z Wiśnicza 1 złr. 30 ct.; po 2 złr.: dr. Maiss Ferdynand, pani Popielowa Bronisława, ks. kanonik Wąsikiewicz, dr. J. Zanitowski, dyrektor Dąbrowski; 2 złr. 27 N. N.; po 3 złr: dr. Bielański Gustaw, Łopacki Andrzej, ks. Sękowski Andrzej; po 4 złr. dr. Zakrzewski Ferdynand; po 5 złr.: Wydział Rady pow. w Dobromilu, JW. ksieni Staniątecka, Chrzanowski Wojciech, ks. kanonik Lipiński, Tytus Meysner, Aleksander Runge, Antoni Serafiński, Wład. Wimmer, Zdzisław Włodek, Roman Rydel, hrabianka Marja Tarnowska, dr. Adam Bogusz; 9 złr. 40 ct. Władysław Grabowski. Po 10 złr. Wydział Rad powiatowych: Grybów, Nowy Sącz, Tarnobrzeg, Wadowice, pp. Karol Jakubowski, Atanazy Benoe, po 12 złr. Konstanty Ramult, 13 złr. Tow. Kasynowe w Leżajsku, 17·80 złr. zebrano w Bochni na nabożeństwie, po 20 złr. hr. Edmund Krasicki, Wydział Rady powiatowej Nowy Targ, po 25 złr. Wydział Rad powiatowych Chrzanów i Żywiec, 30 złr. z teatru amatorskiego w Krośnie, 50 złr. Wydział Rady pow. Jasło, po 55 złr. Rada powiatowa Lisko, Komitet wieczorku Mickiewicza w Rymanowie, 100 złr. E. J. Jerzmanowski z Nowego Jorku, 100 98 złr. z wieczorku listopadowego Towarzystwa Kasynowego w Krzeszowicach. Ogółem dochodu w grudniu 1892 r., 715·47 złr. Rozchody: wypłacono żołdu narodowego 42 weteranom chorym, zaliczki naprzód, pogrzeb jednego, najem pokoju na biuro i utrzymanie tegoż, portorja 712 8 złr. Za wprawienie 4 nowych tablic marmurowych na wspólnym grobie i wyrycie 768 liter i wyzłocenie nazwisk, pp. Trembeckim zapłacono 85 złr. Razem rozchód wynosi 797·08 złr. Niedobór w kwocie 81·61 złr. pokryty z oszczędności poprzednich miesięcy. Pozostaje na żołdzie narodowym z dniem 1 stycznia 1893. Weteranów W. P. 1830—31 w Krakowie 18, na prowincji 23, razem 41.

Ksawery Konopka.

† Zmarli. Barbara z Zawadzkich Serafińska, przeżywszy lat 36, w Krakowie dnia 31 grudnia 1892.

— Stanisław Kocipiński, uczeń szkoły, przeżywszy lat 15, w dniu 31 grudnia 1892.

— Jakób Gozdawa Gostkowski, inżynier asystent kolei państwowej, przeżywszy lat 41 zmarł w Krakowie dnia 31 grudnia 1892 r.

— Antonina ze Słowakiewiczów Stafiejowa, żona ogrodnika, przeżywszy lat 33, zmarła w Krakowie dnia 31 grudnia 1892 r.

Teatr krakowski.

Występ gościnny Sary Bernhardt z towarzystwem dramatycznem francuzkiem pp. H. L. Abbey i M. Grau.

Sara Bernhardt, urodziła się w Paryżu dnia 22 października 1844 roku. Po ukończeniu konserwatorjum w r. 1862 wystąpiła raz jeden w roli Ifigenii w „Theâtre-Français“ nie zdobyła jednakże ani uznania krytyki ani sympatji publiczności. Opuściła zatem scenę na czas jakiś i kształciła się dalej w sztuce, wymagającej nietylko zdolności wrodzonych, ale i wytrwałej pracy przy wielkiem zamiłowaniu. W roku 1866 ukazała się na deskach teatru „Porte Saint-Martin“. Pomimo, że gra jej wykazywała widoczny postęp, doznała chłodnego przyjęcia. Nie zraziła się tem przecie dyrekcja „Odeonu“, tak zwanego drugiego teatru francuzkiego i zaangażowała młodą artystkę Tu też dopiero talent Sary zajaśniał nagle w całym swym blasku. W rolach Kordelii z „Króla Leara“ i Zanetta z „Przechodnia“ Coppéego porwała publiczność i zachwyciła krytyków.

Od tego czasu niemal w każdej nowej kreacji święciła tryumf po tryumfie, tak na pierwszorzędnej narodowej scenie francuzkiej, na którą powołano ją natychmiast po wymienionych wyżej dwóch sukcesach, jak następnie — po kapryśnem zerwaniu umowy ze stowarzyszonymi domu Moliera — w innych teatrach paryskich, europejskich i amerykańskich. Sława jej stała się równie głośną, jak sława Racheli i Ristori. I słusznie, bo w nowoczesnem — chociaż nie najświeższem — zrozumieniu zadań sztuki aktorskiej jest ona najznakomitszą przedstawicielką kierunku, który nader szczęśliwie łączy pojęcie prawdy z ideałem, wysokiego kunsztu ze szczerością.

W nerwowych drganiach pięknej twarzy, pełnej wyrazu; w gibkich, wężowych poruszeniach wyniosłej postaci, w czarownych dźwiękach głosu przebiegającego z łatwością całą skalę tonacyj od zmysłowych do szlachetnie uduchowionych; w najekscentryczniejszych swych rolach przedstawia się ona zawsze jako wielka artystka, szanująca słowo i pomysł poety. Co do techniki zaś jest ostatnim wyrazem szkoły francuzkiej, której pesymiści wróżą wprawdzie rychły upadek, ale która — według naszego przekonania — długie ma jeszcze życie przed sobą.

Z jednego przedstawienia zwłaszcza „Damy Kameljowej“ A. Dumasa syna — tak wyodrębnionej przebrzmiałym stylem i charakterem, równie w literaturze i życiu, jak w teatrze — trudno osądzić należycie manierę Sary, można jednak doskonałą jej grą zachwycać się, podziwiając dar z jakim solidaryzuje się w formie i myśli z autorem. Żadna interpretacja — nawet znakomitych poprzedniczek Sary, Rose-Chéri i Doche — nie upostaciowała Margerity Gauthier, należącej bądź co bądź do niewskrzeszonej przeszłości, tak konsekwentnie i zarazem tak estetycznie. Tysiączne szczegóły — a pomiędzy niemi tak doskonały, jak ze zwierciadłem w V akcie — zlewają się w przedziwną całość o konturach prostych, pełnych prawdy i piękna. Robota aktorska, umiejętnie ukryta, nie dominuje nad twórczością artystyczną, a ta uległe i posłusznie idzie krok za krokiem po ścieżkach najkrętszych intencyj autorskich. Każdy przyzna, że połączenie tych wszystkich przymiotów jest szczytem sztuki scenicznej.

Aktorowie towarzyszący Sarze Bernhardt w jej podróży są artystami prowincjonalnymi trzeciej i czwartej kategorji. Nie posiadają ani talentu ani danych fizycznych, dzięki jednak szkole, z której wyszli, są wykonawcami wytwarzającymi bardzo przyzwoitą całość. W grze ich nie ginie wartość stylowa utworu, a plastyczność sceniczna uwypukla się wyśmienicie.

Zygmunt Sarnecki.

Ostatnie telegramy.

Dnia 2 stycznia.

Wiedeń. We środę rozpoczynają się konferencje rządu z klubami parlamentu, których celem będzie utworzenie większości.

P. Apolinary Jaworski już przybył. Usposobienie lewicy podejrzliwe. Rekonstrukcję gabinetu radby hr. Taaffe odłożyć aż do chwili uchwalenia budżetu.

Wiedeń. Właściciel dóbr, p. Aleksander Szczepański, otrzymał godność szambelana dworu.

Budapeszt. Od 6-tej w. 30 grud. z. r. do 6-tej w. 31 grud. zaszedł jeden nowy wypadek cholery.

Berlin. Ahlwardt otrzymał urlop z więzienia za rewersem. Ahlwardt udał się na pogrzeb teścia zmarłego w ostatnich dniach.

Berlin. Zmarł Piotr Reichensperger, przywódca partji centrum.

(Piotr Reichensperger, młodszy z dwóch braci, którzy pierwotnie byli przywódcami katolickiej frakcji w pruskiej Izbie dep., następnie rozszerzonej w centrum ogólno niemieckie, ur. 28 maja 1810 r. w Koblencji. W roku 1848 był członkiem pruskiego zgromadzenia narodowego, w 1850 r. uczestniczył w obradach erfurckich. W 1858 roku wybrany został do pruskiej Izby deputowanych i należał w pierwszej chwili do liberalnej opozycji. Niebawem usposobienie katolickie wzięło górę. Piotr Reichensperger wraz z swym starszym bratem stali się filarami frakcji katolickiej. Od 1867 r. posłował do Reichstagu północnoniemieckiego, od 1871 r. do ogólnoniemieckiego. Wybitną rolę odegrał podczas kulturkampfu. Z zawodu był urzędnikiem sądowym. W r. 1850 otrzymał godność radcy sąd. apel. w Kolonji, później był radcą najw. trybunału w Berlinie, aż do rozwiązania tego trybunału, w 1879 r. *P. R.*)

Berlin. *Vorwärts* ogłasza sensacyjną listę pokwitowań za pieniądze z funduszu welfickiego. Nazwisk *Vorwärts* nie przytacza, dając tylko ogólnikowe wskazówki, na czem wiarogodność twierdzeń socjalnodemokratycznego dziennika nieco traci. Kwitów jest 100, pochodzą z lat 1868 do 1890. Brali z funduszu welfickiego dostojnicy wielu państw europejskich, brały dzienniki, nawet francuzkie, brało 24 członków Izb, osobliwie hanowerczycy i południowi Niemcy. Jakaś hrabina H. i inna dama, której mąż wysokie piastował dostojeństwo na dworze pruskim, figurują również na liście.

Jeden z urzędników pałacowych króla Ludwika II bawarskiego kwituje sumę 35.000 marek i 30.000 marek, inny służący należący do najbliższego otoczenia króla sumę 10.000 marek. Kwituje policja: ajent prowokacyjny Hauptmann 6.000 marek. Jakiś poseł do Reichstagu z Wirtembergii dostał we wrześniu 1872 r. 2 000 talarów, inny poseł narodowo-liberał z Palatynatu bawarskiego poświadcza odbiór 4000 talarów w sierpniu 1872 r. Dnia 1 kwietnia 1881 r. wypłaca fundusz welficki 10.000 marek pruskiemu konserwatyście. *Vossische Ztg.* bierze na serjo rewelacje *Vorwärts'u*, natomiast *Berliner Tageblatt* uważa je za falsyfikat, właśnie z powodu, iż nazwiska nie zostały wymienione.

Berlin. Urząd spraw zagranicznych dementuje listę 100 pokwitowań za sumy welfickie ogłoszoną przez *Vorwärts*. Nigdy kwity za sumy z funduszu welfickiego nie były wydawane. Manipulacja była tak mądrze obsłaną, iż żadnych kwitów nie było potrzeba. Rachunki przedkładano następnie cesarzowi, który je przeglądał i własnoręcznie niszczył. Zachowywano przytem tak wielką ostrożność, iż kradzież rachunków była wprost niemożliwą. Lista *Vorwärtsu* jest zapewne tą, której wydanie proponowano księgarzowi Cezarowi Schmidtowi w Żurychu. Schmidt odmówił, gdyż lista wydawała mu się podrobioną.

Saarbrücken. Przywódca strejku Warken został aresztowany.

Saarbrücken. Strejkuje przeszło 15.000 robotników, więcej niż połowa zatrudnionych w tej okolicy.

Gelsenkirchen. Dokonano zamachu dynamitowego na dom żandarma Schulzego. 50 okien pękło. Nikt nie został raniony.

Paryż. Delahaye wyrzekł do interviewującego go dziennikarza: przedajnych posłów do Izb było przeszło stu, nie ustaniemy, aż wszyscy zostaną zdemaskowani.

Paryż. Na ulicach ukazały się plakaty wzywające Carnota, aby skonfiskował mienie przedajnych deputowanych i wrócił sprzeniewierzone kwoty spółce panamskiej. Nazwiska zbrodniarzy mają być przez lat 20 wywieszone na tablicy w Senacie i Izbie deputowanych z nagłówkiem: Oszuści. Policja pozdzierała plakaty.

Paryż. Dr. Podlipny przesłał pismo, dziękujące imieniem „Sokołów“ praskich „Sokołom“ z Nancy za gościnność.

Paryż. Jerzy Thiébaud wygłosił prelekcję, w której dowodzi, iż ukończenie kanału panamskiego wymagałoby tylko pół miljarda franków i żąda, aby rząd powierzył dokonanie dzieła bankowi Crédit foncier.

Paryż. Na noworocznem przyjęciu ciała dyplomatycznego, Carnot przemawiał w duchu pokojowym. Pokój Europy jest zapewniony, a Francja nie ważyłaby się go zamącić, troszcząc się głównie o utrzymanie swobód republikańskich i podniesienie dobrobytu.

Bukareszt. Izby dały przyzwolenie na małżeństwo ks. następcy tronu z ks. Maryą Edymburską. Prezydenci obu Izb zostali zaproszeni na wesele.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 1 stycznia.

Hotel Saski. J. Frédéricko z Francji. — T. Olszewska z Król. Pol.

Hotel Drezdeński. Ig. Stern z Wiednia. — K. Jakubowski ze Lwowa.

Hotel Pollera. J. Stypuła z Tarnowa. — L. Löwit z Pragi. — M. Pollak z Wiednia.

Hotel „pod Różą“. Al. Jaworski z Krosna. — W. Sadowski ze Strzyżowa.

Hotel Narodowy. Ks. Mikucki z Dobczyc.

Hotel Krakowski. Dr. L. Lewandowski z Czortkowa. — F. Smoleń z Krakowa. — E. Elers z Wrocławia.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

W kierunku **Lwowa:** 7^{3} r., 8 r., 10^{30} r., 9^{20} w., 10^{55} w. — W kierunku **Wiednia:** 5^{10} r., 6^{40} r., 9^{25} r., 3^{5} pop., 10 w. — W kierunku **Warszawy:** 5^{41} r., 9^{25} r., 6^{40} w — W kierunku **Suchej, Nowego Sącza** i t. d. 8^{50} r., 7^{5} w. — Do **Wieliczki:** 1 pop., do **Tarnowa:** 5^{50} pop.

Do Krakowa przychodzą:

Od **Lwowa:** 5 r., 6^{20} r., 2^{25} pop., 8^{20} w., 9^{42} w.— Od **Wiednia:** 6^{45} r., 9^{44} r., 8^{45} w., 10^{8} w. — Od **Warszawy:** 7^{33} r., 5 pop. — **Z Granicy:** 8^{45} w. 40^{6} w. — Od **Suchej, Nowego Sącza** itd.: 6^{5} r., 1^{15} pop. — **Z Wieliczki:** 7^{15} w., z **Tarnowa:** 8^{55} r.

Czas środkowo europejski. — Szczegółowy rozkład podajemy co tydzień w niedzielnym numerze naszego pisma.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

Pamiątki, zbiory i osobliwości Krakowa.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½.

Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce, **Grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Marji, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystji.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 centów w dzień zwykły, w niedziele święta po 10 centów od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9-tej do 1-sza po południu, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium novum)* zwiedzać można codziennie od godziny 12-tej do 1-szej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Największy skład futer pod „Murzynem" poleca swój doborowo zaopatrzony zapas futer krajowych, rosyjskich i amerykańskich. Urządziwszy obok mego składu futer pracownię takowych, jestem w stanie przyjmować wszelkie w zakres ten wchodzące obstalunki i reparacje, które wykonuję punktualnie po najtańszych cenach.

P. MOORA, Kraków, ul. Grodzka l. 32.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct., Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Do sprzedania: Futro damskie „niebieskie lisy"; kożuch węgierski, kapy na łóżka adamaszkowe, jedwabne; portjery pluszowe ręcznie malowane; lefoszówka, ul. Bracka 6, parter, Biuro koresp. i Dom komisowy. 2206 3 3

Pianino koncertowe, z metalową płytą, krzyżowe, czarne, rzeźbione, prawie nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Bracka 6, parter, Biuro koresp. i Dom komisowy. 1205 3 3

Pokoj kawalerski umeblowany z osobnym wchodem frontowy zaraz do wynajęcia. Ulica św. Anny Nr. 3 III. piętro. Dawny hotel Victoria. 2198 2 ?

Ukończony pedagog z kilkoletnią praktyką nauczycielską, przytem inteligentny i dobrze wychowany, poszukuje lekcji za skromnem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość u p. M. Palczewskiego, drukarnia W-go Anczyca i Spółki w Krakowie.

Pokój frontowy umeblowany, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Szewska 7, III piętro. 2207 3 6

Prenumeratę na czasopisma krajowe i zagraniczne przyjmuje **księgarnia W. Poturalskiego w Podgórzu.** Najnowszy katalog bezpłatnie. 2208 3 8

Pokój kawalerski pięknie umeblowany z alkową i przedpokojem do wynajęcia zaraz. Nr. 13 ulica Smoleńsk, II piętro. Wiadomość u właścicielki. 1 1 3

Kawiarnia do sprzedania Wiadomość w Admin. Kurjera.

Rafinerya nafty Adama Skrzyńskiego

w LIBUSZY

stacja pocztowa, telegraficzna i kolejowa w Zagórzanach

poleca przy nadchodzącym sezonie zimowym

SALONOWĄ NAFTĘ BEZPIECZEŃSTWA

nieeksplodującą nafty gospodarską

oraz jako specjalność fabryki

naftę cesarską (Kaiseroel)

Marka zarejestrowana

odznaczona na wystawach w Paryżu 1889, Antwerpii 1886, Trjeście 1882, Krakowie 1886 i Przemyślu 1882 najwyższemi nagrodami, jako naftę nieeksplodującą bezbarwną i bezwonną, paląca się w lampach każdej konstrukcji jasnym i niekopcącym płomieniem. **Nafta cesarska** przedstawia w używaniu najzupełniejsze bezpieczeństwo i nie zapala się nawet przy przewróceniu palącej się lampy, może być przeto używaną także i do kuchenek naftowych.

Czyniąc zadość wielokrotnie objawionym życzeniom, wysyłać będziemy naftę z dystylarni w Libuszy nietylko w amerykańskich baryłkach, zawierających po 140 do 150 kl. nafty, lecz także i w beczułkach po 100 i 50 klg. oraz balonach po 40 i 20 klg.

Dla dogodności naszych P. T. odbiorców urządziliśmy i zaopatrzyli we wszystkie gatunki nafty magazyny w poniżej wymienionych miejscowościach, a zamówienia na naftę przyjmują i po cenach fabrycznych wykonują:

W Krakowie: dla m. Krakowa i okolicy **p. Marceli Kusz,** ul. Wiślna 1.

We Lwowie: dla m. Lwowa i okolicy **p. P. Miączyński,** ul. Sykstuska 47.

W Przemyślu: dla m. Przemyśla i okolicy Skład nafty **J. Wiktora i Sp.** ulica Franciszkańska.

We Wiedniu: dla m. Wiednia, Niższej i Wyższej Austrji **p. Liudheim i Sp.** Kantor I. Giselastr. 11, Magazyny w Zwischenbrücken.

Dla Szlązka: p. Leon Klebinder, Kantor i magazyn **w Privos,** Banhof Märisch Ostrau.

Dla Czech i Morawy: Waaren Abtheilung der Anglo-Österr. Bank. Kantor w **Wiedniu** I. Ser vitengasse. Magazyny i filje w **Pradze, Ołomuńcu, Przyrowie, Chebie Reichenberg, i Pardubitz.**

Pozwalamy sobie wreszcie podać do wiadomości P. T. Panów Odbiorców w prowincji, że przesłane wprost do fabryki zamówienia wykonywujemy z uwzględnieniem wysokości taryf kolejowych wprost z dystylarni w Libuszy lub z powyższych składów. 1225 7 30

Cenniki i próbki wysyłamy na żądanie gratis i franco.

Nowy Dzwonek

czasopismo ludowe, naukowe, religijne i powieściowe, wychodzi **co tydzień,** w każdy **piątek.**

Przedpłata roczna: **4** złr., półroczna: **2** złr., kwartalna **1** złr.

Gazetka ludowa

wychodzi **w pierwszy i trzeci piątek** w miesiącu i zawiera: wiadomości polityczne, sprawy krajowe, nowiny ze świata, kronikę kościelną i rozmaitości.

Przedpłata roczna: **1** złr., półroczna: **50** ct.

Każdy prenumerator „Nowego Dzwonka" otrzymuje „Gazetkę Ludową" zupełnie bezpłatnie.

ADRES:

Redakcja „Nowego Dzwonka"
Kraków, Pijarska 5.

Prawda trwa najdłużej! Zasada! dobrze i tanio!

Praktyczne podarunki! Największa nowość!

Tylko 5 złr. 75 ct.

kosztuje nowy **waszyngtoński** zegarek **Remontoir** z uszkiem do nakręcania, bez kluczyka, z 5-letnią gwarancją za dobry chód, z zachwycającym łańcuszkiem z amerykańskiego double złota 6.70.

Tylko ten jedynie zegarek może zastąpić **złoty zegarek,** po pierwsze przez znakomite regulowanie, powtóre przez wyśmienity chód, a po trzecie przez ozdobne wykonanie, przeto każdemu najlepiej poleconym być może. 1222 9 12

Tylko 4 złr. 50 ct.

Patentowany **ZEGAR PENDUŁOWY** z przyrządem bijącym godziny, oprawny w jak najładniej politurowane, naśladujące orzechowe ramy, z wahadłem i wagami. Oprócz tych zalet ma ten zegar i tę właściwość, że podczas ciemnej nocy jego **patentowana tarcza** świeci fioletowem pięknem światełkiem, za którego siłę świetlaną **gwarantuje się.** Setki i znowu setki odbiorców, którzy ten zegar widzieli i kupili, byli jakby oczarowani, na tę, dotąd niebywałą **nieprawdopodobną taniość.**

Erstes Uhren Depôt **S. Balsam.** Wiedeń II. Stefanierstr, 2, Stefaniehof W

HANDEL WIN

JANA GRALEWSKIEGO

założony w Krakowie roku 1806.

Poleca swe **doborowe wina węgierskie, austrjackie, francuskie, włoskie i inne, tudzież szampany i koniaki.** Cenniki i próbki gratis i franco. 958 10 10

Handel przy ulicy Grodzkiej, l. 44. **Składy transitowe** przy ulicy Brackiej, l. 13 i Kanoniczej, l. 20.

Odznaczony medalem państwowym c. k. Ministerstwa handlu za okna kościelne na wystawie w Przemyślu 1872 r. i Medalem srebrnym na wystawie krajowej w Krakowie 1882 roku.

PIERWSZY KRAJOWY
ZAKŁAD SZKLARSKI W KRAKOWIE

założony w Krakowie 1864 roku

TEODORA ZAJDZIKOWSKIEGO

przy ulicy św. Jana, Nr. 17, na parterze.

Poleca Szan. P. T. Publiczności swój **zakład artystyczno szklarski okien kościelnych,** z których to robót posiada chlubne świadectwa z 28-tu lat.

Podejmuje się robót szklarskich, jakoto: Okien kościelnych ze szkła czystego, kolorowego i katedralnego, oraz na żądanie malowania w deseń na szkle (witraże.) Przerabia staroświeckie witraże. Podejmuje się oszklenia pojedynczych okien i większych budowli. Dostarcza wszelkiego rodzaju szyb lustrowych i źwierciadeł z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych. Ubiera żerandole i dostarcza do tychże wszelkich przyborów. Oprawia obrazy i t. p., jak również przyjmuje wszystkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące,

oraz Zastępca słynnej Firmy w Europie Neuhauser Dra Jele i S-ki w Innsbrucku

t. j. huty szkła katedralnego i tyrolskiego, malowania na szkle, jako znanych fabrykantów robót okien kościelnych itd.

KSIĘGARNIA D. E. FRIEDLEINA w KRAKOWIE

przyjmuje prenumeratę na wszystkie

czasopisma polskie i zagraniczne

naukowe, literackie i zawodowe

wyjąwszy polityczne. 1316 4 6

Odznaczony wieloma listami uznania, w roku 1866 założony

PIERWSZY KRAJOWY MAGAZYN WSZELKICH PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH

DLA OBU OBRZĄDKÓW

St. Przybylskiego w Krakowie,

Rynek, A-B 46,

poleca P. T. Duchowieństwu: **ornaty, kapy, sztandary, komże** etc., jak również **statuy, monstrancje, kielichy, lichtarze, świeczniki, lampy,** oraz wszelkie w zakres magazynu przyborów kościelnych wchodzące przedmioty **po cenach znacznie tańszych od wiedeńskich.** — Wszelkie szaty liturgiczne haftuje i wykończa się w moich pracowniach ze znajomością artystyczną i ściśle na oznaczony termin. 916 20 50

Wielki wybór chińskiego srebra z pierwszorzędnych fabryk, jak CHRISTOFLE i Spółka w Paryżu i innych

---

Już wyszedł z druku

„ANANAS"

najlepszy i najdowcipniejszy **kalendarz humorystyczny krakowski na rok 1893**

(ROCZNIK XIX).

Oprócz wyczerpujących **informacyj „ANANAS"** zawiera także bardzo bogatą **część literacką i artystyczną,** ozdobną pięknemi kolorowanemi rycinami.

Cena egzemplarza **50** ct., z przesyłką w opasce rekomend **65** ct., które najdogodniej przesłać przekazem pocztowym wprost do **księgarni wydawniczej**

L. Zwolińskiego i Spółki w Krakowie,

ulica Grodzka l. 40. 1307 4 8

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Donoszę uprzejmie Sz. Paniom, iż założyłam w Krakowie przy **ulicy** Szewskiej Nr. 27 (cukiernia p. Schmida)

Pracownię sukien damskich,

wykonując starannie i podług najświeższej mody wszelkie zamówienia. Długoletnia praktyka za granicą, prowadzona z wielkiem powodzeniem daje rękojmię zadość uczynienia wszelkim wymaganiom. 1265 5 6

Z głębokim szacunkiem **Marja Klause.**

Bardzo ważne dla Panów!

Z powodu krótkich dni w tej porze, urządziliśmy w składzie naszym światło elektryczne, które umożliwia rozpoznać kolor i jakość towarów jak w dzień.

FILIA WIEDEŃSKA
Heilmana Kohna i Synów
SUKIEN MĘSKICH

ul. Grodzka, l. 9, I. p.

poleca w doborowym zapasie:

Paletoty, Chesterfildy, Kaiserroki, Menżykowy, Szlafroki, Haweloki, ubrania marynarkowe, żakietowe, salonowe i frakowe, Spodnie kamgarnowe, Bondy do podróży, Kamizelki jedwabne, oraz wielki wybór ubrań dziecinnych podług najnowszego fasonu.

po cenach fabrycznych

Z uszanowaniem

Heilman Kohn i Synowie,

ulica Grodzka, L. 9, I. piętro.

Składy nasze: w Wiedniu, w Krakowie, ul. Grodzka l. 9. w Przemyślu, we Lwowie, w Czerniowcach, w Białej (Bielsku), w Opawie, w Pilźnie w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu, w Stanisławowie i w N. Sączu.



BEZ BLAGI!

NAJWIĘKSZY WYBÓR

fortepianów, pi[illegible] i fisharm[illegible]

w składzie fortepi[illegible]

Jana Mattus[illegible]

KORDECK[illegible]EG[illegible]

w Krakowie,

ulica ś. Anny, (hotel Victoria).

Sprzedaż. zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę.

BEZ BLAGI!

Najlepszy pasztet do herbaty

z gęsich wątrobek z truflami $1/2$ kg 2 złr. 50 ct.

Pasztet z dziczyzny (pain de gibier) $1/2$ kg. 1 złr. 50 ct.

Do nabycia każdego czasu świeży u mnie w restauracji. 1300 3 ?

Ferd. Turliński

Hotel „pod Różą" w Krakowie.

---

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — **b)** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia **c)** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. **d)** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. **e)** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. **f)** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. **g)** Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. **h)** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANOW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKOW

TEATRY AMATORSKIE

wydawane nakładem

JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia,** kom. w 1 akcie z niemieck. 30 ct.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** kom. w 1 akcie z francusk. (Labiche) . . . . . . 40 „
3. **Łapka na myszy,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
4. **Partja pikiety,** kom. w 1 akcie z fr (Fournier) 40 „
5. **Takie wszystkie,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie Antoniego Siemaszki . . . . 40 „
7. **U doktora,** fraszka scen w 1 akcie Wład. hr. Koziebrodzkiego . . . . 40 „
8. **Promyk słońca,** kom. w 1 akcie Franciszka Dominika . . . . 40 „
9. **Kartka wycięta,** kom 1 akcie M. Dzikowskiego-Chamskiego . . . . 40 „
10. **Jam bogaty,** drobiazg dram. w 1 akcie Wład Maleszewskiego . . . . 40 „
11. **Nie dojechali,** kom. w 1 akcie St. Graybnera 40 „
12. **Przestroga cioci Zosi,** drobnostka dram. w 1 akcie, wierszem, Wład. Sabowskiego . . . 40 „

Pod prasą:

13. **Wigilja św. Andrzeja.** 1081 2 ?

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach kraj. i zagranicz. lub wprost u Wydawcy,

Kraków, ul. Karmelicka 15, I piętro.

ROZPACZ.

Biedna matka wraz 4-giem dzieci zostawszy kaleką przez sparaliżowanie połowy ciała, pozostająca w nieopisanej nędzy, udaje się z prośbą do Szanownej Publiczności, upraszając pokornie o pomoc w nieszczęściu. Adres: Anna Fik, Tarnów, ulica Seminaryjska Nr. 1. 1287 2 2

RESTAURACJA

TURLINSKIEGO

w Krakowie.

w hotelu „pod RÓŻĄ".

Obiad za 1 złr.

Poniedziałek 2-go Stycznia.

ZUP. Barszcz z uszkami. Pot au-fent. Rosół. — Strudel z mięsa.

PRZYST. Paszteciki francuskie. Jajka à la Orly. Lin w marynacie. Mieszanina sos tatarski. Szt. mięsa, sos flamandzki.

PIECZ. Polędwica angielska. Bef a la poulette. Udziec sarni z sałatą. Stek de mouton.

LEGUM. File de veau à la Castrol. File saute à la Berneice. Jabłka w szlafroku. Kaszka na grzybkach. Galaretka cytrynowa.

W stadninie grabownickiej pokrywać będzie na wiosnę:

„THE DONNERHORN"

importowany z Anglji zwycięzca w MANCHESTER,

jako też

„CHROBREY"

importowany z Rosji orłowski kłusak.

Od obydwóch taksa 50 złr., 5 złr. na stajnię.

Za boxy, miejsca, utrzymanie, pielęgnację, jak w Kisbér.

Wobec już zgłoszonych 8 klaczy, uprasza o wczesne zawiadomienia

ZARZĄD.

1232 1 6

Reperuję, kituję i odświeżam wszelkie uszkodzone lub przełamane przedmioty i figury z majoliki, porcelany, szkła, alabastru, terrakoty lub gipsu. 1325 2 12

ADOLF HOCHSTIM

skład wyrobów rzeźbiarsko-kamieniarskich

Kraków, ul. Florjańska l. 38.

Wiedeński Magazyn ubiorów męzkich i dziecinnych

CHEMINA FELDMANNA

Plac WW. Świętych l. 1, róg ul. Grodzkiej, obok Magistratu,

zaopatrzony został na sezon jesienny i zimowy w najmodniejsze i najlepsze ubrania męzkie i dziecinne, sprzedając takowe po cenach fabrycznych,

a mianowicie:

Szlafrok zimowy od złr 7 do	złr. 15.
Ubranie marynarkowe z szewiotu dobrego . . „	14.80
Spodnie kamgarnowe, zimowe . . . . „	4.45
Paltot szewiotowy lub montoniakowy od złr. 12 do	25.50
Ubranka dziecinne od . . . . „	3
Płaszczyki „ „ . . . . „	5.95
Kożuszki wyborne z futrzanemi kołnierzami . . „	11.
„ kangurowe . . . . „	15.50

Upraszając o liczne względy, pozostaję

Z poważaniem **CHEMIN FELDMANN.**

819

PĄCZKI

warszawskie, niezrównanej **dobroci i smaku** wyrabia codziennie trzy razy, to jest o godzinie **10** rano, o **2 i 5** popołudniu

CUKIERNIA K. KRAIŃSKIEGO

W KRAKOWIE, ul. Karmelicka L. 1.

Przy tej sposobności ma zaszczyt zawiadomić, że w każdą **niedzielę i święto** wkłada do kilku pączków kartki, kto więc z Szanownych Kupujących kartkę znajdzie w pączku **otrzyma darmo pół kopy świeżych pączków!** oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na karnawał, jako to: **torty, piramidy, kolacje cukrowe, lody i leguminy.**